NUMER DZISIEJSZY ZAWIERA 10 STRON

CENY PRENUMERATY: „Gazeta Poranna" 1 Mk. „Gazeta Wieczorna" 70 fen. W prenumeracie miesięcznej: „Gazeta Poranna" wraz z przesyłką pocztową 20 Mk. „Gazeta Wieczorna" wraz z przesyłką pocztową 14 Mk. — Oba wydania („Poranna" i „Wieczorna" z przesyłką pocztową 32 Mk.

GAZETA PORANNA

Ogłoszenia przyjmuje Administracya, ul. Sokoła l. 4, gdzie też udziela się bezpłatnie wszelkich wyjaśnień i porady w sprawach reklamy, w szczególności przy układaniu treści ogłoszeń. W Warszawie nabyć można „Gazetę Poranną" i „Gazetę Wieczorną" w Biurze dzienników „Prasa", ul. Widok l. 19.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5135. Lwów, czwartek 18 marca 1920 Rok XI

Konsolidacya Niemiec wobec groźby komunizmu — dokonana!

Anglia zaczyna odwrót w polityce polskiej!

Pod sztandarem pruskim.

Lwów, 17 marca.

Zamach stanu w Berlinie ma charakter politycznie pruski, społecznie konserwatywny, a więc przeciw socyalistom; front jego zewnętrzny na bliższą lub nieco dalszą metę jest skierowany przeciw Polsce i Francyi. Oto wszystko, co w krótkich słowach można powiedzieć o zamachu, który jak dotąd ma za sobą powodzenie. Ostatnie depesze przyniosły również nowe niespodzianki. Najważniejszą z nich stanowi fakt, że rządy stary i nowy nietylko przed wybuchem zamachu prowadziły ze sobą rokowania, ale rokowania te prowadzą również obecnie, i bodaj że te rokowania doprowadziły do pomyślnego wyniku, streszczającego się w kompromisie. Jeżeli tak się rzeczy mają, może nawet powstać podejrzenie, czy awantura berlińska nie była z góry ukartowaną komedyą, której celem było wprowadzenie w błąd zagranicę, i zamaskowanie przygotowań.

Wskazywałaby na to również afera Erzbergera, która wstrząsła stanowiskiem centrum i wpływem, jakie to potężne stronnictwo wywierało na dotychczasowy rząd, a potęga centrum właściwa leży właśnie poza granicami starych Prus. Okazało się bowiem z procesu, że Erzberger a tem samem i centrum przyczynił się stanowczo do obalenia Bethmana-Hollwega w chwili, kiedy tenże szczerze usiłował wpłynąć na Wilhelma w kierunku pokojowym na początku r. 1917 za cenę odbudowy Belgii przez Niemcy i oddania Francyi Lotaryngii. Tem samem proces Erzbergera przyczynił się jeżeli nie do rehabilitacyi junkrów pruskich, to w każdym razie umożliwił im sięgnięcie i opanowanie stanowiska, zajmowanego dotąd od jesieni 1918 r. przez centrum.

Na każdy sposób powrót do władzy elementów konserwatywnych i narodowo-liberalnych, na wypadek ich utrzymania, co jednak wynika z wiadomości o kompromisie z umiarkowanymi socyalistami, oznacza upadek prestige'u koalicyi w Niemczech.

Cała bowiem koalicya, solidarna w tym kierunku z Ameryką Wilsona, za nieodzowny warunek pokoju z Niemcami, kładła nietylko ustąpienie Hohenzollernów, ale przebudowę Niemiec w kierunku prawdziwie demokratycznym, a więc usunięcie od władzy tych warstw i tych czynników, na których opierał się pruski militaryzm. Tymczasem te właśnie skompromitowane wojną czynni-

Ciąg dalszy na str. 2-giej.

Wobec grozy rewolty komunistycznej konsolidacya — dokonana!

Oba rządy ogłaszają wspólną antystrajkową odezwę!

Kraków, 16. marca.

(PAT). Tutejsza stacya iskrowa przejęła okrężną depeszę iskrową, nadaną na stacyi Königswusterhausen dnia 15. bm. o godz. 8.10 wieczorem, podającą następujący komunikat „Amtl. Nachr." z godziny 12 w południe: Położenie jest dobre. Dany rząd pragnie odwołać wezwanie do strajku generalnego, gdyż uznał w tem krzywdę narodu. Układy między nowym i dawnym rządem już się rozpoczęły i są na dobrej drodze. **Należy już w najbliższym czasie oczekiwać utworzenia nowego rządu na najszerszych podstawach demokratycznych.** Utworzenie takiego rządu nie mogło dotychczas nastąpić z powodu odezwy strajkowej, wydanej przez rząd dawny. W okręgu pierwszej komendy grup państwowej obrony, wszystkie wojska straży **bezpieczeństwa**, z małymi tylko wyjątkami w oddziałach saskich, **stoją po stronie nowego rządu.** Z okręgu komendy drugiej grupy obrony państwowej dochodzą liczne oświadczenia się za nowym rządem. W Bawaryi **ustąpił dawny rząd na rzecz nowego, opartego na szerokich podstawach.**

Kraków, 16. marca.

(PAT). (Radio z Berlina). Niemiecka iskrowa służba prasowa podaje, że **nowy rząd przygotował układ z rządem dawnym.** Rokowania z niezawisłymi socyalistami w Berlinie nie doprowadziły do porozumienia. Zapatrywania w samej partyi demokratycznej nie są jednolite. W Berlinie — z wyjątkiem nielicznym wypadków zakłócenia spokoju i drobnej strzelaniny — panuje spokój.

Wiedeń, 16. marca.

(PAT). (B. K. z Nauen). „Chicago Tribune" donosi z Berlina, że **Kapp ustąpił z urzędu kanclerza, ponieważ nie mógł utworzyć gabinetu. W porozumieniu między rządem berlińskim i starym rządem pozostanie prezydentem Rzeszy Ebert, a do gabinetu powołani zostaną ministrowie fachowi.** Nowe wybory odbędą się w ciągu 2 miesięcy. **Prezydent Rzeszy będzie obrany na podstawie plebiscytu.** Porozumienie to upraszcza sytuacyę, która jest jednak nadal poważną. Strajki są skierowane wszędzie przeciwko obu rządom. Hasłem jest dyktatura proletaryatu i dlatego możliwe jest dalsze trwanie strajku. **Wspólna odezwa rządu prawowitego i rządu rewolucyjnego oświadcza, że strajk jest zbrodnią, atoli zwolennicy kierunku radykalnego wykorzystują sposobność, stworzoną przez zamach militarystyczny.** Jest wątpliwe, czy konflikt da się złagodzić bez rozlewu krwi. Przewódcy obu grup socyalistycznych zgodni są w tem, że rozwiązanie przesilenia i faktyczne usunięcie władców militarystycznych może nastąpić przez rząd czysto socyalistyczny przez t. zw. dyktaturę mas.

ki, czysto wojskowe, a także agrarne i kapitalistyczne w sensie pruskim zgłosiły się obecnie pod władzę i opanowały ją zbrojnie.

Wielka zaś kwestya, czy koalicya zdobędzie się na energiczne wystąpienie wobec Niemiec. Obecny układ stosunków w koalicyi nic dobrego nie wróży w tym kierunku. Chyba, że reakcya niemiecka, groźba nowych wojen na zasadzie pruskich rewanżów skonsoliduje z powrotem koalicyę i przywróci jej poparcie Wilsona. Za wykluczone takiego rozwiązania uważać nie można i byłoby to najpomyślniejsze ze stanowiska interesów Polski.

Polska ma powód do najgłębszej troski z powodu wypadków zaszłych w Niemczech. Konsolidacya Niemiec pod znakiem pruskim może stanowić groźbę odnowienia związków Prus z Rosyą nawet sowiecką przeciw Polsce. Nasi socyaliści powinni dobrze się zastanowić nad tem, że jeden z głównych i najwpływowszych doradców ekscesarza Wilhelma, Walter von Rathenau, organizator naczelny wojennego przemysłu w Niemczech, na parę dni przed zamachem w Berlinie, a więc jeszcze oficyalnie z ramienia rządu socyalistycznego, wyjechał nagle do Moskwy, pozornie w sprawie jeńców, w rzeczywistości celem prowadzenia rokowań z bolszewikami. Rokowania te w tej chwili, gdy poplecznicy Wilhelma II, a przyjaciele p. von Rathenau objęli rządy w Berlinie, mogą mieć przebieg bardzo interesujący, zważywszy, że jeden z największych wrogów socyalizmu będzie konferował z pp. Leninem i Trockim. Mniejsza o to, rokowania te będą miały w każdym razie groźny charakter dla Polski i mogą się odbić na przebiegu i w spotęgowaniu ofenzywy rosyjskiej.

Niema jednak nic złego, coby nie wyszło na dobre, a przynajmniej czego nie możnaby próbować obrócić na dobre. Niemcy same dają sposobność ku temu, by niezależność Polski mogła się dobitnie przydać światu natychmiast, w sposób jasny i manifestacyjny, przekonywujący nietylko Francuzów, ale nawet Anglików. Polska nadto, o ile będzie chciała i potrafi-może w obecnej sytuacyi wywalczyć sobie większą swobodę ruchów, a nie być ciągle traktowaną, jako mały naród, jako pupil, potrzebujący czułej nieustannej opieki i nadzoru. Polska w tej chwili może być bardzo potrzebną i powinna sobie za to kazać odpowiednio zapłacić.

Będziemy jednak mieli drogę najeżoną trudnościami.

Mogą znowu odżyć intrygi pruskie wśród Ukraińców, odżyje również berlińska agitacya na Litwie. A co najważniejsza, nowy rząd berliński będzie gotów do zdecydowanej walki z Polską o obszary plebiscytowe. Kto wie, czy nie wysunie groźby nawet wojny, a niewątpliwie przyczyni się do wywoływania u nas powszechnego zamętu przez podsycanie agitacyi komunistycznej.

Czeka zatem Polskę nowy rok próby i wysiłków. Jak przed rokiem nasze ziemie nadbużańskie stały wobec konieczności napięcia wszystkich sił i grozy najwyższych niebezpieczeństw, tak obecnie przychodzi czas, kiedy trzeba będzie najtęższy wysiłek energii skoncentrować na froncie zachodnim, na zachodnich kresach.

Niemcy stoją u progu konsolidacyi, w imię starych pruskich haseł, sprawiedliwości opartej na sile, Polska potrafi niewątpliwie przeciwstawić im hasło siły, opartej na sprawiedliwości.

— J. B.

Strajk jest zbrodnią przeciw republice niem.!

Do zaniechania strajku wzywa Noske.

Kraków, 16. marca.

(PAT). (Radio z Berlina). „Amtl. Nachrichtenblatt“ nowego rządu ogłasza oświadczenie Noskego, że **rozszerzanie pism ulotnych z wezwaniem do generalnego strajku nie było życzeniem rządu.** Wszystkie strajki powinny ustać, robotnicy powinni natychmiast powrócić do pracy. **Jednakże** bez tego oświadczenia ze strony Noskego — twierdzi „Nachrichtenblatt“ — **strajk w obecnej dobie jest wyraźną zbrodnią przeciwko republice niemieckiej.** Częściowy strajk kolejarzy będzie wkrótce zakończony.

Komuniści nie próżnują!

Wojna domowa czy pokój?

STRAJK GENERALNY TRWA DALEJ.

Berlin, 17 marca.

(PAT.). Telegr. Comp. **Strajk generalny trwa dalej.** W pierwszych godzinach przedpołudniowych panował jeszcze spokój. Wojska przeciągały ulicami i rozpędzały ludność, która usiłowała się gromadzić. Panuje wielki brak środków żywności.

ENERGICZNE ZARZĄDZENIA NOWEGO RZĄDU.

Wiedeń, 17 marca.

(PAT.). B. Wolffa z Berlina. Związek urzędników niemieckich na wczorajszem zgromadzeniu powziął uchwałę, rozpoczęcia strajku, jeżeli rząd Kappa nie ustąpi. Wskutek tej uchwały rząd obwieścił wczoraj, że urzędnicy, którzy natychmiast nie podejmą służby, zostaną wydaleni bez prawa emerytury.

Ograniczenia telegraficzne.

Kraków, 16 marca.

(PAT.) (Radio z Nauen). Dziś po południu wydane zostały rozporządzenia, zabraniające przesyłanie telegramów wewnątrz kraju, **a to celem utrudnienia telegraficznego porozumiewania się strajkujących.**

STARCIA ULICZNE W RÓŻNYCH PUNKTACH BERLINA.

Berlin, 16. marca.

(PAT). (B. Wolffa). W różnych punktach zewnętrznych dzielnic Berlina przyszło dziś popołudniu do starć między tłumem, a żołnierzami obrony krajowej. Zrobiono użytek z broni. Wiele osób zabitych i wiele rannych.

50 TRUPÓW DO 1-szej W NOCY.

Wiedeń, 17 marca.

(PAT.). B. K. z Berlina. W czasie starć, które się rozegrały wczoraj na kilku miejscach, padło mało — wedle dotychczasowych wiarygodnych wiadomości — ponad 200 osób. Urzędowo doniesiono o godz. 1 w nocy o 50 trupach.

DRUTY KOLCZASTE NA ULICACH.

Wiedeń, 17 marca.

(PAT.). B. k. z Berlina. Reichswehr zaostrzyła swoje zarządzenia. W różnych punktach miasta urządzono **druty kolczaste** i umieszczono karabiny maszynowe, a także i armaty. Zaprowadzono gęstą służbę patroli. Wozy pancerne i automobile z karabinami maszynowymi przejeżdżają przez miasto.

STRZELANINA ULICZNA W LIPSKU.

Wiedeń, 16 marca.

(PAT.) B. Wolffa z Lipska. W ciągu dnia wczorajszego wydarzyły się na rozmaitych punktach miasta strzelaniny, przyczem pewna liczba osób została zabita lub ranna. Środek miasta zajęły wojska.

W CHEMNITZ RZĄD RAD OGŁOSZONY.

Wiedeń, 17 marca.

(PAT.). Telegr. Comp. z Berlina. **W Chemnitz proklamowano dyktaturę rad. W Hamburgu, Bochum, Warnen i Kilonii** przyszło do poważnych walk ulicznych. W Hannowerze zdobyli uzbrojeni robotnicy dworzec, strzeżony przez słuchaczów techniki. Odbyła się demonstracya na tle żywnościowem, przyczem przyszło do plondrowania.

WIELKIE DEMONSTRACYE W NADRENII.

Kraków, 16. marca.

(PAT). (Radio z Carnarwon). W **prowincyi** Nadreńskiej odbyły się wielkie demonstracye robotnicze przeciwko przewrotowi berlińskiemu. W Kolonii demonstrowało 150.000 — 200.000 robotników.

WIELKIE WRAŻENIE W AMERONGEN.

Paryż, 17 marca.

(PAT.). „Matin“ donosi z Hagi, że na zamku Amerongen ostatnie wydarzenia w Niemczech wywołały wielkie wrażenie. Od wczoraj można tam zauważyć nieustanny ruch samochodów. Również i były następca tronu objawia **wielką** ruchliwość.

Dwa oświetlenia.

NA CZELE NOWEGO RZĄDU — Dr. KAPP.

Kraków, 16. marca.

(PAT.). (Radio z Berlina). Aż do czasu definitywnego porozumienia się obu rządów, zamierza obecny rząd berliński utworzyć nowy gabinet z drem Kappem na czele.

HINDENBURG — NADZIEJĄ NIEMIEC.

Wiedeń, 16 marca.

(PAT.) **B. K. z Berlina.** Wedle „Frankf. Ztg.“, generał Groener wystosował do Hindenburga telegram następujący: Rząd Kappa nie jest możliwy. Dla Rzeszy niemieckiej zachodzi niebezpieczeństwo, że całe południowe i całe zachodnie państwa oderwą się od reszty. Nadto jest także pod względem zagranicznym niemożliwym. Tylko w Hindenburgu najszersze warstwy narodu niemieckiego pokładają całą swoją nadzieję. Do prezydenta Rzeszy Eberta wystosował Groener analogiczną depeszę.

GEN. MERCKEN POŚREDNICZY MIĘDZY DREZNEM A BERLINEM.

Kraków, 16. marca.

(PAT). (Radio z Berlina). W myśl układu pomiędzy nowym i dawnym rządem, **przybył z Drezna do Berlina generał Mercken,** który poprzednio porozumiał się w tej kwestyi z prezydentem Ebertem.

KTO MÓWI PRAWDĘ?

Stuttgart, 16. marca.

(PAT). Dawny rząd niemiecki przeczy, jakoby gen. Mercken pośredniczył w pertraktacyach z nowym rządem.

Kraków, 16. marca.

(PAT). (Radio z Wiednia). B. Wolffa donosi w sprawie zaprzeczenia rządu Bauera, jakoby gen. Mercken występował w Berlinie w charakterze oficyalnego zastępcy tego rządu: Prostuje się urzędownie, że gen. Mercken oświadczył, iż przyjeżdża do Berlina za zgodą miarodajnych zastępców rządu Bauera.

EBERT I BAUER W STUTTGARCIE.

Kraków. 16 marca.

(PAT.) Radio z Wiednia. Ebert i Bauer przyjechali do Stuttgartu, dokąd na wtorek zostało zwołane zgromadzenie narodowe.

Rząd zamachowy oparty na kruchych podstawach.

I Hindenburg próbuje roli pośrednika.

Takie są informacye prasy wiedeńskiej.

Wiedeń, 16. marca.

(PAT). Dzienniki wiedeńskie omawiają wypadki berlińskie i twierdzą, że **rząd zamachowy w Berlinie opiera się na kruchych podstawach i upadku jego należy oczekiwać w dniach najbliższych.** Znaczna część dzienników konserwatywnych oświadczyła się przeciw niemu. „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina: **Hindenburg** wystosował do rządu Kappa telegram, w którym prosi usilnie władze berlińskie, aby wycofały wojska z Berlina i przywróciły stan konstytucyjny. Hindenburg wystosował drugi telegram do Eberta, w którym zawiadamia o telegramie wysłanym do Berlina i prosi go, aby **w kwestyi nowych wyborów do zgromadzenia narodowego poczynił ustępstwa.**

Rząd Eberta odrzuca wszelkie rokowania?

Tak informuje Wolff ze Stuttgartu.

Berlin, 17 marca.

(PAT.). B. Wolffa ze Stuttgartu. Rząd Rzeszy podjął agendy. Gabinet zebrał się o godz. 4 popołudniu w obecności prezydenta Rzeszy Eberta, kanclerza Bauera. Postanowiono ze sprawcami zamachu w Berlinie nie prowadzić żadnych rokowań. Rząd konstytucyjny żąda ustąpienia Kappa i tow.

Stuttgart, 17 marca.

(PAT.). Telegr. Comp. Dawny rząd odbył posiedzenie gabinetowe. Postanowiono jednomyślnie odrzucić wszelkie propozycye rokowania z rządem berlińskim. Jedyny warunek, jaki będzie postawiony rządowi berlińskiemu, jest natychmiastowe ustąpienie Kappa i bezzwłoczne opuszczenie Berlina.

Wszystkie wojska po stronie dawnego rządu?

Oświadczył to również Frankfurt.

Poznań, 16 marca.

(PAT.) Radio z Wiednia. Wedle doniesień B. Wolffa, wojska obrony państwa (Reichswehr) ostatecznie przyłączyły się do dawnego rządu, natomiast straż bezpieczeństwa (Sicherheitswehr) czyni jeszcze pewne trudności.

Poznań, 16 marca.

(PAT.) Radio z Wiednia. Z Frankfurtu nad Menem donoszą: Dowódca tutejszych wojsk obrony państwa gen. Stolzmann oświadczył wobec zebranych robotników, że stoi po stronie dawnego rządu.

Oba rządy chcą pozyskać koalicyę!

Dr. MAYER INFORMUJE MILLERANDA.

Paryż, 16. marca.

(PAT). (B. K.) Niemiecki pełnomocnik, dr. Mayer, udał się wczoraj popołudniu do Milleranda, aby mu przedłożyć otrzymane wiadomości. Oświadczył on, że zastępuje dotąd jedynie rząd Bauera, który chce spełnić wiernie zobowiązania, przyjęte wobec koalicyi i że wojsko zamachowe napotyka na opór u znacznej części narodu niemieckiego.

ŻĄDANIE P. MAYERA.

Paryż, 17 marca.

(PAT.). Havas. Niemiecki charge d'affaires w Paryżu na odbytej z Millerandem konferencyi, jak można przypuszczać, zażądał od kierownika rządu francuskiego uznawania w dalszym ciągu poprzedniego rządu niemieckiego za rząd jedynie legalny.

NOWY RZĄD UZNA TRAKTAT POKOJOWY.

Londyn, 16. marca.

(PAT). (B. Reutera). Angielski pełnomocnik w Berlinie otrzymał definitywne zapewnienie, że nowy rząd ma zamiar uznać traktat pokojowy. W kołach urzędowych uważają możliwość akcyi ze strony koalicyi za przedwczesną.

DYPLOMACI FRANCUSCY JADĄ DO STUTTGARTU.

Wiedeń, 16 marca.

(PAT.) B. Wolffa ze Stuttgartu. Rząd francuski wysłał do Stuttgart osobną reprezentacyę dyplomatyczną.

STOSUNEK NOWEGO RZĄDU DO KOALICYI JAK NAJLEPSZY.

Kraków, 16 marca.

(PAT.) Radio z Wiednia. B. Wolffa donosi: Wbrew tendencyjnym pogłoskom zawiadamia się urzędownie, że stosunek obecnego rządu do koalicyi jest jak najlepszy.

Sześciogodzinne ultimatum koalicyi?

Berlin, 16. marca.

(PAT). „Vorwärts“ donosi z Drezna, że **marszałek Foch miał postawić ultimatum, by wszystkie znajdujące się w Berlinie wojska opuściły miasto w przeciągu 6 godzin i zostały rozbrojone.**

Wiedeń, 16. marca.

(PAT). (B. K. z Drezna). Wedle wiadomości nadeszłych tutaj o godz. 4.30 wieczorem, miała **koalicya** wystosować przed dwoma godzinami **6-godzinne ultimatum do rządu Kappa.** Według wszelkich oznak, **są godziny rządu zamachowego policzone. Mówią o tem, że „Reichswehr“ ma złożyć broń.**

Koalicya z decyzyą czeka na rozwój wypadków!

Oświadczenie Lloyda Georgea w Izbie gmin.

Wiedeń, 16. marca.

(PAT). „Telegr. Comp.“ z Londynu: W Izbie gmin oświadczył Lloyd George, **że koalicya śledzi każdą wiadomość, pochodzącą z Niemiec, dotyczącą akcyi wojskowej, czy też monarchicznej. Przed powzięciem stanowczej decyzyi przeczekać należy rozwoju wypadków.** Lloyd George odczytał następnie sprawozdanie pełnomocnika francuskiego w Berlinie, które stwierdza na podstawie ostatnich wiadomości, że ruch wojskowy w Niemczech się rozszerza. Ponadto pełnomocnik francuski otrzymał doniesienie o wojskowym zamachu stanu w Bawaryi. **We Wrocławiu, Hamburgu, Kilonii, Lipsku i Chemnitz rozegrały się walki uliczne. W 35 miastach nastąpiły wojskowe zamachy stanu.**

ANGLIA, FRANCYA NIE UZNAJĄ RZĄDU POPIERAJĄCEGO HOHENZOLLERNÓW.

Paryż, 16 marca.

(PAT.) Agencya centralna. W tutejszych amerykańskich kołach dyplomatycznych zapewniają, że Anglia żadną miarą nie uzna rządu, który chce zdobyć panowanie Hohenzollernom.. Taki sam pogląd panuje we francuskich kołach dyplomatycznych. Delegacya niemiecka w Paryżu okazuje wielkie zdenerwowanie i niepewność.

JAKI RZĄD UZNA FRANCYA?

(PAT.). Havas. Rząd francuski uzna jedynie legalny ten rząd niemiecki, który stanie przed zgromadzeniem narodowem w Stuttgarcie.

PODWOJENIE ZAŁÓG FRANCUSKICH W NADRENII.

Paryż, 17 marca.

(PAT.). „Petit Parisien“ podaje, że istnieje przecież zamiar podwojenia oddziałów francuskich w Strassburgu, Wiesbadenie, Neustadt i Bonn obejmujących razem 3 korpusy

NARADY NAD SYTUACYĄ W NIEMCZECH.

Warszawa, 16 marca

(Telef.) (m) Dziś przedpołudniem odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem omawiano wypadki bieżące w Niemczech.

Londyn śledzi wypadki bez uprzedzeń!

Francya nie chce się mieszać do konfliktu!

Paryż, 16 marca.

(PAT.) Doniesienia z Londynu orzekają, że tam **śledzą wypadki w Niemczech bez uprzedzeń.** Odniesiono wrażenie, że organizuje się opór przeciw zamachowi rządu i że będzie można neutralnie oczekiwać rozwoju wypadków. Opinia Lloyd George'a nie jest jeszcze znaną, ani jego współpracowników, którzy wedle „Matina" będą bawili poza Londynem aż do końca tygodnia. W Paryżu panuje zgodne zdanie, że nie powinno się mieszać w konflikt, który posiada charakter wewnętrzny, lecz należy wyczekiwać, aż utworzy się rząd skonsolidowany i rząd ten osadzić wedle stanowiska jakie on zajmie wobec traktatu wersalskiego.

Punkt ciężkości niemieckiej polityki przenosi się do południowych Niemiec!

Francya przypuszcza wojnę domową i rozpadnięcie się Niemiec.

Paryż, 16 marca.

(PAT.) Havas: Z Wiednia donoszą, że wszystkie dzienniki wiedeńskie oraz koła parlamentarne są zdania, **iż punkt ciężkości polityki niemieckiej przenosi się do południowych Niemiec,** oraz że **Niemcy najprawdopodobniej w ciągu kilku miesięcy staną się widownią wojny domowej.** Należy oczekiwać poważnych wypadków także i poza Berlinem, zwłaszcza w Monachium, gdzie po przewrocie monarchistycznym Wittelsbachowie mogą się znaleźć z powrotem na tronie. Przypuszczają, **że wobec tego rodzaju zmian rząd francuski będzie mógł zachowywać się spokojnie, albowiem one oznaczałą podział Niemiec.** Wypadki te znajdują także echo poza granicami Niemiec, a więc w Austryi, gdzie kraje austryackie, sąsiadujące z Niemcami, przyłączyłyby się natychmiast do monarchistycznych Niemiec południowych.

Jednomyślność i czujność ententy — koniecznością!

Londyn, 16 marca.

(PAT.) „Times" piszą o wydarzeniach w Berlinie: Obecna walka jest walką pomiędzy Prusami a resztą Niemiec. Niestety broń nierówna. Nikt nie może przewidzieć wyników tej walki między wielorybem (?) a tygrysem. Prawdą jest, że strajk generalny szybciej się rozszerza niż rewolucya, lecz to nie jest decydujące. Mówią, że istnieje porozumienie miedzy spartakowcami a rewolucyonistami. Porozumienie między niemieckim militaryzmem a rosyjskim bolszewizmem nie bardzo jest możliwe, ale czujność i jednomyślność po stronie koalicyi nigdy nie była tak konieczną, jak obecnie.

„Godzina energicznej decyzyi wybiła!"

Anglia zaczyna odwrót w sprawie polskiej.

Londyn, 16 marca.

(PAT.) „Morning Post" pisze: Musimy skorzystać ze sposobności, aby powrócić do polityki francuskiej, tj. popierać państwa południowo-niemieckie przeciw Prusom. **Mamy prawo i obowiązek przeszkodzić temu, aby Prusy narzuciły państwom południowo-niemieckim politykę wojskową.** Musimy wszystko uczynić, co leży w naszej mocy, aby **Polska uzyskała większą potęgę.** Godzina energicznej decyzyi nadeszła.

Wypadki berlińskie mogą mieć katastrofalny wpływ na Wiedeń!

Kraków, 17 marca.

(PAT.). Radio z Wiednia. Kanclerz państwa Renner na odbytej dziś konferencyi z bawiącymi we Wiedniu przedstawicielami mocarstw koalicyjnych, przedstawił obraz położenia Austryi, spowodowanego wypadkami w Berlinie, zaznaczając, że Austrya, która potrafiła stawić opór atakom komunistycznym z Budapesztu i oprzeć się reakcyi płynącej ze wschodu, potrafi i obecnie skutecznie stawić czoło zakusom reakcyjnym. Jednakże wypadki berlińskie mogą mieć dla Austryi wpływ katastrofalny z powodu wstrzymania dowozu węgla ze Śląska Górnego oraz transportów z Rotterdamu przez Passawę.

ZUPEŁNE ZWYCIĘSTWO NIEMIECKIE W DRUGIM OKRĘGU SZLEZWIGU.

Kraków, 16. marca.

(PAT). (Radio z Berlina). Wyniki głosowania w drugiej strefie plebiscytowej w Szlezwigu wykazują zupełne zwycięstwo niemieckie. We Flensbungu oddano 27.000 głosów niemieckich, a 8000 głosów duńskich.

ROKOWANIA POLSKO-NIEMIECKIE PRZERWANE.

Warszawa, 17 marca.

(PAT.). Wskutek przewrotu w Berlinie, pełnomocnictwa wydane delegacyi niemieckiej przez poprzedni rząd berlińskie upadły, wobec czego musiały być przerwane układy prowadzone z delegacyą niemiecką w sprawach kolejowych, cłowych, paszportowych i pocztowych. Prezes delegacyi polskiej zawiadomił o tem w niedzielę prezesa delegacyi niemieckiej. Delegaci niemieccy wobec tego stanu rzeczy opuszczą Warszawę. Jest rzeczą prawdopodobną, że układy w najbliższym czasie zostaną wznowione.

Konwent seniorów odroczony.

Warszawa, 16 marca.

(Telef.) (m) Konwent seniorów, który miał dziś ustanowić nowy klucz podziału prezydyów w poszczególnych komisyach sejmowych, odroczył swe posiedzenie na czas nieograniczony z powodu licznych absencyi posłów prawicowych, a także i z powodu oświadczenia przedstawiciela klubu pracy konstytucyjnej p. Haniewskiego, że klub jego nie przystąpił wcale do lewicowego bloku, złożonego z thugutowców, stapińczyków, P. P. S. i i.

Z obrad sejmowych.

Warszawa, 16. marca.

(PAT). Pierwszym punktem dzisiejszego, 130 posiedzenia Sejmu, było sprawozdanie komisyi prawniczej w sprawie zmian niektórych przepisów karnych w b. zaborze austryackim. Ustawę uchwalono bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do sprawozdania komisyi rolniczej o projekcie rządowym ustawy o wydzierżawianiu niezagospodarowanych użytków rolnych. Po dyskusyi, w której zabierali głos pp. **Krzyżkowski**, **min. roln. Bardel**, **Dąbski**, **Staniszkis**, **Malinowski**, **Sokołowski** i **Smoła**, odłożono dalszą dyskusyę, poczem odczytano szereg wniosków, które odesłano do odpowiednich komisyi.

P. Lutosławski zabiera głos w sprawie formalnej i domaga się, aby komisya prawnicza otrzymała ścisły termin do ponownego przedłożenia sprawozdania o wnioskach ustawodawczych, dotyczących przymusowego rozjemstwa w zatargach zbiorowych. Marszałek odesłał wniosek ten do komisyi prawniczej i do komisyi ochrony pracy.

P. DĄBSKI OSKARŻA MINISTRA APROWIZACYI.

Warszawa, 16 marca.

(Telef.) (m) Akcya PSL., skierowana przeciwko ministrowi aprowizacyi Śliwińskiemu, odbiła się wyraźnem echem na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu. Ludowcy desygnowali na mowcę generalnego p. Dąbskiego, który w godzinnem przemówieniu, słuchanem bardzo uważnie przez Izbę, przy częstych potakiwaniach na ławach posłów włościańskich, **oskarżał min. Śliwińskiego, że działalność jego zabija produkcyę rolną w państwie.** Nie oszczędzał też p. Dąbski i ministra handlu Olszewskiego za to, że nie dostarcza Poznańskiemu węgla dla wymłócenia zboża. Opozycyjne to przemówienie p. Dąbskiego wskazuje niedwuznacznie na to, że ludowcy zamierzają porzucić dotychczasową swą rezerwę w stosunku do rządu i premiera Skulskiego.

Seyda i Dąbski skłonni współpracować z Patkiem.

Warszawa, 16 marca.

(Telef.) (m). Minister Patek konferował dziś z pp. Maryanem Seydą i Janem Dąbskim w sprawie objęcia przez nich stanowiska wiceministrów spraw zagranicznych. Jak słychać, obaj kandydaci skłonni są przyjąć współpracę z p. Patkiem, wobec czego jutro przedłożone zostaną Naczelnikowi Państwa obie nominacye do podpisu.

Następcą Prallona Panafieu.

Warszawa, 16 marca.

(PAT.) „Kuryer Warszawski" podaje, że francuski minister upełnomocniony i poseł nadzwyczajny Prallon opuścił swoje stanowisko i wyjechał z Warszawy. Następcą Prallona Panafieu, objął już urzędowanie

Manifest gospodarczy koalicyi.

Lwów, 17 marca.

Poniżej zamieszczamy w obszernem streszczeniu ogłoszony onegdaj manifest gospodarczy koalicyi, będący oficyalnym wyrazem dzisiejszych zapatrywań Najwyższej Rady koalicyjnej na obecne położenie gospodarcze Europy.

I. Ogólna sytuacya gospodarcza chwili obecnej.

(Sp.) Manifest gospodarczy koalicyi wskazuje na zupełną dezorganizacyę światowego położenia gospodarczego, wywołaną wojną światową. Wyrazem tej dezorganizacyi jest wzrost cen, będący we wszystkich państwach, uwikłanych w wojnę, a nawet w państwach neutralnych, przyczyną ogólnego niezadowolenia ludów. Tego rodzaju wzrost cen jest objawem następczym każdej wojny. Za czasów wojen napoleońskich wzrosły ceny w Anglii o 75 prc., a powrót do cen normalnych nastąpił dopiero po 8 latach. Podczas wewnętrznej wojny amerykańskiej ceny podniosły się o 100 prc., a zniżyły się do normalnego poziomu dopiero po upływie 12 lat. Pięcioletnia wojna światowa przewyższyła swą gwałtownością wszystko, o czem nas poucza historya. To też i skutki gospodarcze ostatniej wojny są znacznie poważniejsze. W porównaniu z cenami w r. 1913 wzrosły ceny w r. 1919: w Stanach Zjednoczonych o 120 prc., w Anglii o 170 prc., we Francyi i Włoszech o 300 prc. Podczas pięciu lat wojny wysilała się energia ludzka jedynie w kierunku niszczenia dóbr, miasto ich wytwarzania. Rządy państw chwytały się w celu zaspokojenia potrzeb wojennych takich środków, jak emisyi pieniądza papierowego i wciągania w służbę celów wojennych dóbr przyszłych w formie pożyczek wojennych. Wzrost cen jest wyrazem dysproporcyi pomiędzy wywołanem wojną ubóstwem, a pozornym nadmiarem bogactw. Wytwarzanie tych sztucznych bogactw umożliwiło rządom prowadzenie wojen, pozbawiło atoli narody świadomości równowagi pomiędzy wydatkami a dochodami. Łudzony pozornym dobrobytem, pozwala sobie człowiek chwili obecnej na zbytek, brzemienny w następstwa. Naprawa stosunków nastąpić może jedynie wówczas, gdy ludy Europy, kierowane przez swe rządy, oddadzą się dziełu pokoju z taką samą namiętnością, jaką wykazały w prowadzeniu wojny.

II. Demobilizacya we wszystkich państwach koniecznością

Memoryał wskazuje dalej na istniejący jeszcze w wielu państwach stan wojenny. Rosya utrzymuje dotąd armię conajmniej 1½ milionową. W Polsce, Rumunii i państwach sukcesyjnych stoi jeszcze ciągle milion żołnierzy pod bronią, a ciągle walka zbrojna na ogół ustała, dzięki rywalizacyi i wzajemnej niechęci ciągle wiele narodów. Ustawiono sztuczne granice gospodarcze, szkodzące dobru ogólnemu. Pożądane są tedy jak najrychlejsze demobilizacye we wszystkich krajach, użycie wszystkich sił ludzkich dla produktywnej pracy i podjęcie normalnego obrotu towarowego.

III. Należy dążyć do wzmożenia produkcyi.

Memoryał zajmuje się dalej upadkiem produkcyi, wywołanym wojennym zniszczeniem świata i masową utratą ludzi, brakiem maszyn i narzędzi, do których zaliczyć również należy środki transportowe. We Francyi leżą dotąd znaczne przestrzenie terytoryów niegdyś przemysłowych odłogiem; Niemcom brak kapitału i kredytu, w Austryi panuje zupełny chaos gospodarczy, Rosya pozostaje dotąd w stanie anarchii, niegdyś spichlerz Europy, obecnie albo nie otwarza ona niczego, albo przynajmniej nie jest w stanie wymieniać swych wytworów z państwami sąsiedniemi. Rumunia, eksportująca przed wojną poważne ilości zboża, zdoła obecnie wyżywić zaledwie swą własną ludność. W grudniu 1919 uprawionych było tam 530.000 ha wobec przedwojennych 1,000.000 ha. Inne państwa występują jako konkurenci do walki o istniejące na świecie szczupłe zapasy, potęgując w ten sposób zwyżkę cen.

Produkcya w kopalniach węgla zmalała również w przerażający sposób i wynosi w porównaniu z 1913 r. w Anglii 234 wobec 292, we Francyi 22 wobec 44, w Niemczech 109 wobec 173, a w Stanach Zjednoczonych 495 wobec 517 milionów ton.

Położenie jest tak poważne, iż potrzeba odwagi, takiej, jaką narody okazały podczas wojny, by pracować nad poprawą. Punktem honoru rolnika każdego państwa winno być doprowadzenie do przedwojennych wyników produkcyi rolnej. Zadaniem rządów jest współdziałać w odbudowie wspólnego gospodarczego życia Europy, którego istotą są międzynarodowe stosunki. Rządy winny popierać regularną wymianę towarów, a nie hamować wedle swego widzimisię naturalnego biegu handlu. Mocarstwa sprzymierzone okazały na nowo swą wolę czynnego współdziałania przy reaktywowaniu tych postulatów.

IV. Poskromić zbytek nadmierny!

Memoryał wskazuje na chorobliwy objaw wzrostu zbytku i spożycia w tym samym czasie, gdy produkcya ulega zmniejszeniu. Objaw ten da się obecnie zaobserwować nietylko w Europie. Ludność Japonii i Chin przyzwyczaja się w coraz wyższym stopniu do spożywania mięsa w miejsce dawniejszych potraw ryżowych. Ponadto wzrosło znacznie zapotrzebowanie odzieży, obuwia i wytworów fabrycznych. Ta powszechna rozrzutność jest zjawiskiem, towarzyszącem wszystkim wielkim katastrofom ludzkości, znanem tym np., którzy zwiedzili okolice, nawiedzone świeżo trzęsieniem ziemi lub epidemią. Przeciwdziałać temu zbytkowi i tej rozrzutności jest poważnem zadaniem wszystkich rządów

V. Ograniczenie obrotu pieniądzem papierowym — nieodzownym warunkiem sanacyi.

Inflacya pieniądza papierowego — wywodzi w dalszym ciągu memoryał — osiągnęła w czasie wojny rozmiary przerażające. Cyfry podane przez memoryał wyrażają wysokość inflacyi w funtach szterlingach. W Anglii wzrósł obrót banknotów z 30 na 450 milionów, we Francyi z 230 na 1500 milionów, we Włoszech ze 110 na 700 milionów funtów szterlingów. W tym samym czasie wzmógł się dług wojenny w Anglii do sumy 7 miliardów, we Francyi 6³/₄ miliardów, we Włoszech 2³/₄ miliardów, w Niemczech 9½ miliardów, a Stanach Zjednoczonych 5 miliardów funtów szterlingów. Ogólna suma długów świata wynosi obecnie 40 miliardów funtów szterlingów. W tym samym czasie gdy obrót pieniądza papierowego w Europie doszedł do takich rozmiarów, cierpią Stany Zjednoczone na inflacyę złota, czego wyrazem wzrost cen tamtejszych o 120 prc.

Obecnemu stanowi rzeczy zapobiedz może jedynie ograniczenie obiegu pieniądza papierowego.

VI. Paskarze wojenni.

Memoryał wzywa rządy do zajęcia zdecydowanej postawy wobec paskarzy wojennych, ciągnących nadmierne zyski z ciągłego wzrostu cen i wykorzystujących w ten sposób ciężkie położenie Europy.

VII. Konieczność ograniczenia wydatków publicznych.

Oto dalszy postulat, głoszony przez memoryał. Wydatki wojenne wciąż jeszcze trwają, gdyż zniszczone terytorya muszą być dopiero odbudowane, a poszkodowani skutkiem wojny, wsparci. Dług wiszący zamieniony być musi w długoterminowe pożyczki, opierające się na oszczędności narodów.

VIII. Oszczędność w życiu prywatnem.

Podobnie jak w budżecie państwa, winna i w życiu prywatnem zapanować oszczędność. Tylko skromne życie unikające wszelkiej rozrzutności, [illegible] doprowadzić do dobrobytu zarówno jednostki [illegible] ogółu.

PROF. DR. ADOLF CHYBIŃSKI

Z muzyki.

Koncert Mieczysława Münza.

Lwów, 17 marca.

Młody, może niespełna 20-letni pianista, jeszcze uczeń tutejszego konserwatoryum w klasie koncertowej prof. Jerzego Lalewicza, u którego wyłącznie kształci się od szeregu lat, wystąpił ze swym koncertem, osiągając fenomenalne powodzenie. Program ułożony bardzo rozsądnie prawie, że wszechstronnie, pozwolił ocenić wartość pianistyczną i muzyczną p. Mieczysława Münza. Pierwszy pasaż przed rozpoczęciem programu, zdradził pianistę rozporządzającego piękną, typową dla tego rodzaju wirtuozów ręką, dla której istnieją tylko dlatego trudności, aby je łatwo pokonać — łatwo i bez wysiłku zbytniego. Mądra i nieprzebrana skarbnica wiedzy jego nauczyciela, tej encyklopedyi doświadczenia, uporządkowała wrodzone zdolności p. Mieczysława. Technika jego niekiedy oszołamiała słuchaczy, nie można było stwierdzić, czy tryle podwójne i pasaże lekkie, jak błyskawice, czy gra pasażowa i staccata dominują ponad innymi technicznymi elementami, czy też ciepła i silnie zwarta kantylena, to jakby niesione legato, pełne barwy i sentymentu. Chwilami finezya szła o lepsze z brawurą, aby za chwilę ustąpić miejsca grze z sercą. Jest w grze p. Münza jedna generalna zaleta: Młody człowiek jest już zrównoważony, — to dyrektywa na lata późniejsze, dyrektywa bardzo chyba jasna i pewna. Gra z temperamentem, a równocześnie trzyma refleksya swój temperament na wodzy. Można być pewnym, że ta gra zmężnieje i stanie się z wiekiem i pod wpływem intelektualnego rozwoju soczystszą, ale już dziś jest to gra licząca się z postulatami duchowej kultury. Widoczne to jest najbardziej we frazowaniu, tak szlachetnem i poprawnem, jak rzadko w tym wieku, gdy gra młody adept, — gra nawet „interesująco", lecz nie zawsze mądrze, a więc ze zrozumieniem czysto muzycznem. Widzieliśmy dowody zrównoważenia także w aspiracyach dynamicznych. Pianissimo było niekiedy tak frapujące! Forty, względnie fortissimo jest na najlepszej drodze ku zupełnemu wykształceniu; niewątpliwie [illegible] zbyt na blasku, gdyby p. Münz rozporządzał [illegible] fortepianem. Mimo wszystko, zdaje mi się, p. Münz jest materyałem na pierwszorzędnego [illegible] gry fortepianowej i to w zakresie nowszej [illegible] uzyki. Grał preludya Debussy'ego z wielką subtelności i nie ulegającem wątpliwości pełnem zrozumieniem, nawet interesująco. Zdaje mi się, że w niektórych (ale tylko w niektórych) innych utworach, np. w scherzu Chopina, tempo szybkie było cokolwiek za szybkie; ale słyszałem już bardzo wielkich pianistów, którzy grali je równie szybko.

Widocznem było, iż p. Münz grał bez żadnej tremy. Tę pewność siebie, nigdy nie trącącą nieznacznem brawurowaniem, zawdzięcza zapewne niemniej sobie, jak szkole prof. Lalewicza, u którego uczniowie nie są zdani na łaskę przypadku („uda się — nie uda się"), lecz utrzymują silne fundamenty i zrównoważenie techniczne i duchowe. Taki uczeń i taki profesor, przynoszą naszemu konserwatoryum zaszczyt. Dziś już nie gra się na kursach koncertowych ani brutalnie ani nieculturalnie; nie w muzykalnki, lecz muzyczny sposób, a przedewszystkiem bez maniery. To jest Europa, nie — kasarnia. Tylko, że nie każdy zdaje sobie z tego sprawę. Wobec tego niech zajrzą do najnowszej książki słynnego znawcy muzyki i gry fortepianowej, dra Waltera Niemana („Meister des Klaviers", 1920, Berlin), a może nauczy się odróżniać lokalne plotkarstwo od ducha europejskiego, gdzie wpływowi intrygantów pokazuje się drzwi.

Życzymy p. Münzowi, aby po dalszych studyach u prof. Lalewicza zademonstrował swój talent przed Europą i tam spotka się ze swymi kolegami z tej samej „szkoły".

IX. Chaos walutowy

Problem ten omawia również memoryał, widząc w nim źródło drożyzny środków żywności i surowców. Poprawę kursów waluty spowodowałaby jedynie kredyt handlowy i ograniczenie importów granic najniezbędniejszych.

X. Kredyt

Punkt ciężkości poprawy stosunków leży w uregulowaniu sprawy kredytu. Lecz nie o kredyt państwowy chodzi, ten bowiem w żadnej mierze wystarczyć nie może. Jedynie powrót do przedwojennych kredytów kupieckich zdoła utorować drogę lepszym stosunkom. Rządy państw sprzymierzonych sprawą kredytów pilnie się zajmują. Zmierzają one do zaopatrzenia w surowce i konieczne artykuły żywności w pierwszym rzędzie Francyi. W dalszym ciągu domagać się one będą kwot, jakie Niemcy wypłacić mają z tytułu odszkodowania. Przytem ma być Niemcom daną możność, jeżeli komisya odszkodowań uzna to za konieczne, uzyskanie pożyczki dla nabycia bezpośrednich potrzeb; o warunkach i wysokości zadecyduje komisya odszkodowań.

XI. Wszystkie warstwy muszą współdziałać przy odbudowie.

Memoryał domoga się od wszystkich warstw ludności współdziałania przy odbudowie Europy.

Resume.

W końcu memoryał podaje ostateczne wnioski, do jakich doszła Rada Najwyższa przy ocenie położenia gospodarczego świata. Brzmią one następująco:

1. Należy wszelkiemi siłami dążyć do przywrócenia stosunków pokojowych w całej Europie i w tym celu jak najszybciej nawiązać kontakt ze Wschodnią Europą; dążyć do zredukowania armii do stanu pokojowego. Pożądanem jest dalej bezpośrednie przywrócenie pełnego współdziałania i wymiany towarowej pomiędzy pozostającemi w czasie wojny na stopie wojennej państwami. Jedność życia gospodarczego całej Europy nie powinna być zniszczoną przez stwarzanie sztucznych przeszkód w obrocie wzajemnym.

2. Rządy wszystkich państw winny dążyć do naprawy warsztatów pracy i środków transportowych w celu wzmożenia produkcyi i zwalczać w tym celu wszelkie nadmierne zyski.

3. Każdy rząd powinien wszystkimi środkami wpływać na społeczeństwo w kierunku przyzwyczajania go do oszczędności.

4. Należy natychmiast poczynić kroki dla odbudowy kredytu i obrotu pieniężnego, a to przez a) nowe podatki, b) sprowadzenie równowagi pomiędzy wydatkami a dochodami, c) konsolidacyę krótkoterminowego długu i długotrwałe pożyczki, opierające się na oszczędności, d) stopniową likwidacyę obrotu pieniądzem papierowym.

5. Państwom, które za potrzebne im surowce nie mogą płacić gotówką, należy udzielić kredytów handlowych, które są jednakowoż uzależnione od poczynienia przez państwo kroków, cytowanych poprzednio.

6. Państwa koalicyjne uznają konieczność ciągłego współdziałania sprzymierzonych dla przezwyciężenia przeszkód wolnej wymiany artykułów. Podejmą one natychmiast kroki, celem zaopatrzenia krajów w surowce i konieczne środki żywności.

7. Wobec olbrzymich środków, jakie są potrzebne dot odbudowy zniszczonych połaci Francyi i niemożności odkładania odbudowy Francyi do czasu zapłacenia przez Niemców odszkodowania, może się okazać potrzeba udzielenia Francyi pożyczki, mającej swe pokrycie w pretensyach odszkodowawczych.

8. Mocarstwa sprzymierzone uznają, iż w interesie zarówno Niemiec, jak i ich wierzycieli leży, by jak najrychlej ustalono wysokość odszkodowania, jakie płacić mają Niemcy. Zalecają one przedłużenie terminu, w którym Niemcy mogłyby podać swe własne w tej mierze propozycye.

Co mówią Rusini o rokowaniach warszawskich?

Z kim godzić się?

Lwów, 17. marca.

(u) W sprawie toczących się obecnie w Warszawie polsko-ruskich pertraktacyi ugodowych, otrzymujemy od wybitnej w sferach ruskich osobistości następujące, bardzo trafne uwagi:

„W pertraktacyach warszawskich biorą udział delegaci naddnieprzańców i dwóch delegatów galicyjskich, a to pp. Lew i Mikołaj Hankiewicze z ukr. partyi socyalno-demokratycznej.

Pierwsi należą do ukr. partyi soc. rewolucyonistów i mają bardzo małe wpływy na Ukrainie. Są to ludzie prawie zupełnie tam nieznani, bo dopiero przewrót w r. 1918 dobył ich z podziemia.

Jak małe są ich wpływy na Ukrainie, świadczy najlepiej fakt, że po utraceniu hetmana Skoropadzkiego, nie potrafili mimo licznych manifestów zorganizować własnej armii i musieli sromotnie uciekać przed bolszewikami.

Jeszcze gorzej przedstawia się legitymacya delegatów galicyjskich. Galicyjsko-ukraińska partya socyalno-demokratyczna jest liczebnie najsłabszą z partyi ruskich. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że przy powszechnych wyborach do b. parlamentu austr. potrafiła przeforsować zaledwie jednego swego kandydata (p. Wityka) i to przy pomocy polskich robotników naftowych z zagłębia borysławskiego.

Członków tej partyi można policzyć prawie na palcach i to tylko we Lwowie, a pośród ludu ruskiego niema ona zupełnie żadnego znaczenia. Zresztą jedyny przedstawiciel tej partyi, z woli ludu (?) p. Wityk, tak haniebnie zapisał się w pamięci Rusinów podczas inwazyi, że gdyby kto czuł nawet trochę sympatyi do partyi, którą on reprezentował, musiał się jej pozbyć. W czyim więc imieniu, jedni i drudzy delegaci zawierają z Polską ugodę i kto daje gwarancyę, że ewentualna ugoda będzie dotrzymana. Zwracam już dziś uwagę, że na wypadek zawarcia ugody, ukr. soc. demokraci szaraliby się uchwycić ster całej polityki ruskiej w swe ręce. Otóż przestrzegam jak najenergiczniej, że przeciw temu zaprotestowałby cały naród ruski i wszystkie partye i wywołałoby to zarzewie nowych walk w kraju.

Ugoda polsko-ruska musi być zawartą, bo my nie mamy sił, ani środków do dalszego prowadzenia wojny. Przekonanie to podziela prawie ogół społeczeństwa ruskiego, lecz jeżeli ugoda ta ma być szczera i trwała, niech ją budują prawdziwi przedstawiciele narodu ruskiego, a nie samozwańcy. Do pertraktacyi należy powołać przedstawicieli wszystkich partyi, a nie jednej i to niemającej prawie żadnego znaczenia w kraju".

Tyle nasz informator. Od siebie zaś dodajemy, że skoro inne partye ruskie pragną rzeczywiście zgody z Polską, to rozporządzając przecież własnymi organami prasowymi, powinny z tem wystąpić otwarcie i ewentualnie wymienić swoich delegatów, z którymi należałoby wejść w pertraktacye.

Z DNIA.

RAUT STUDENTÓW ARCHITEKTURY.

Poruszenie w lwowskim światku,
Spać nie mogą już panienki.
Czwartek przecież jest tak blizko
Wietrzyć fraki i sukienki.

Raut studentów na Józefa
Wszak to gratka jest nielada.
Po koncercie będą tańce
Fox-trott, walc i galopada.

Znów przypomni się karnawał,
Który minął jak marzenie.
Córki myślą o zabawie,
Matki myślą o hymenie.

Święty Józef nie raz jeden
Był już dla panienki swatem,
Co się flirtem zacznie w marcu
Kończy się w kościele latem.

A architekt to jest chłopiec
Co przed niczem niema strachu
I gdy wpadnie w zapał pracy
Projekt na kołyskę zmacha.

I tak każdy po tym raucie
Co innego się spodziewa.
Cudnie zagra wam Wolanek.
Korolewicz wam zaśpiewa.

Więc zabawa będzie świetna,
Miła i prawdziwie pańska.
Ponoś Pełtwią na trzech tratwach
Nadpłynęła wódka z Gdańska.

Ja zapewne także przyjdę
I zostanę do świtania,
Jeśli w formie trzech Kościuszków
Da zaliczkę sroga Frania.

Nemo

Dar narodowy dla J. Piłsudskiego.

Lwów, 17 marca.

Kiedy w Warszawie powstała myśl zbierania Daru Narodowego dla Naczelnika Państwa i Wodza naczelnego, zawiązał się we Lwowie tymczasowy Komitet pod przewodnictwem dyrektora Tomickiego dla rozpoczęcia podobnej akcyi we Lwowie.

Dyrektor Tomicki chcąc zbieranie składek oprzeć na poważnej podstawie, zwrócił się o poparcie do Rady miasta i Prezydyum, które chętnie wzięło na siebie zadanie utworzenia obszerniejszego Komitetu i pokierowania sprawy Daru narodowego.

Wbrew powszechnemu oczekiwaniu, że leniwo dotąd prowadzona akcya teraz się rozwinie, sprawa Daru od tej chwili zupełnie utknęła i od dwóch miesięcy nic o niej nie słychać.

Wobec nadchodzących imienin Naczelnika zwraca się do nas wiele osób z zapytaniem, na czyje ręce przesyłać ofiary, napływają już nawet na ten cel pod naszym adresem składki, ogłaszane w odnośnej rubryce naszego pisma.

Zapytujemy wskutek tego Reprezentacyę miasta, kiedy wreszcie zawiąże Komitet i rozpocznie akcyę, w której inne miasta już tak bardzo ubiegły Lwów, — miasto, w którem Józef Piłsudski zorganizował i wykształcił pierwsze w Polsce Związki strzeleckie, zawiązek polskiej armii!

SKŁADKI.

Na Dar narodowy dla Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego w dniu Jego imienin składa dr. Stanisław Anczyc 500 marek z prośbą o wręczenie ich Prezydentowi miasta p. Józefowi Neumannowi, jako domniemanemu prezesowi Komitetu, zawiązać się mającego dla zbierania Daru narodowego.

Na całym froncie ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 16. marca.

W utarczkach patroli wywiadowczych w rejonie Lepla wzięliśmy 15 jeńców i 2 karabiny maszynowe. Podsuwające się pod nasz front na południe od Nowej Uszycy na Podolu oddziały bolszewickie, zostały rozbite pod Wierzbowcem, przyczem zdobyliśmy 6 karabinów maszynowych, kancelaryę sztabu brygady bolszewickiej, oraz kilkadziesiąt jeńców. W walkach tych poległ porucznik Markiewicz. **Zresztą na całym froncie ożywiona działalność patroli wywiadowczych.**

Kuliński.

Rokowania polsko-fińskie uwieńczone pomyślnym skutkiem!

Warszawa, 17 marca.

(Telef.). Na odbytem we wtorek posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych, poruszono w obecności ministra Patka i premiera Skulskiegoe sprawę rokowań z Łotwą i Finlandyą. Posiedzenie było poufne. Z wiadomości, które przedostały się do kuluarów wynika tylko, **że rokowania polsko-fińskie uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem.** Finlandya podpisze umowę z Polską prawdopodobnie w Warszawie, poczem ratyfikacya nastąpi w Helsingforsie. Natomiast pertraktacye z Łotwą napotykają podobno na pewne trudności. **W związku z tem ma stać wyjazd delegatów do Rygi celem odebrania od swego rządu nowych instrukcyi.** Wyłoniła się ponadto obszerna dyskusya, w czasie której odczuć się dawała tendencya przyspieszenia odpowiedzi polskiej na sowiecką propozycyę pokojową.

180.000 Polaków amerykańskich wraca!

Warszawa, 16 marca.

(Telef.) (m) Wedle wiadomości z Waszyngtonu do władz konsularnych polskich w Ameryce zgłosiło się dotąd 180.000 Polaków amerykańskich celem powrotu do ojczyzny.

Groźba strajku powszechnego zażegnana!

Zatarg został kompromisowo załatwiony.

Warszawa, 16. marca.

(Telef.) (m). **Groźbę strajku powszechnego, która zawisła nietylko nad Warszawą, ale i nad całą Polską, udało się zażegnać.** Konferencya, która się odbyła dziś popołudniu między pp. Daszyńskim, Moraczewskim, Ziemięckim i Balickim z premierem Skulskim, odniosła ten rezultat, że rząd zgodził się na cofnięcie militaryzacyi elektrowni warszawskiej z tem, że na wtorkowem posiedzeniu Sejmu wniesie projekt ustawy o przymusowym rozejmie w zakładach użyteczności powszechnej, natomiast **centralny komitet wykonawczy P. P. S. dał w zamian za to zapewnienie, że w ciągu dyskusyi nad tą ustawą w Sejmie, strajków robotników nie będzie.** Wobec tego, że rząd na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu rzeczywiście wniósł zapowiedziany projekt ustawy, **militaryzacya elektrowni została cofnięta, a temsamem i zatarg załatwiono kompromisowo.** Inna rzecz, że klub poselski P. P. S. zapowiada akcyę parlamentarną przeciwko projektowi rządowemu, należy to jednak uważać raczej za sposób taktyki partyjnej, koniecznej z powodu konkurencyi żywiołów komunistycznych.

KRONIKA

We wtorek 16 marca „Noc w Wenecyi" operetka w 3 aktach Jana Straussa z pp. Miłowską, Bogdanowiczówną, Bielińską, Hierowską, Kuligowskim, Folańskim, Justianem i Niedzielskim.

We środę 17. marca „Eugeniusz Onegin" opera P. Czajkowskiego z pp. Bandrowską, Grean, Ostrowską, Bielińską, Okońskim, Hornerem, Wiklińskim, Niedzielskim i Jelińskim.

We czwartek 18. marca po raz trzeci „Młodzi i starzy" komedya w trzech aktach A. Hajo z pp. Trapszo, Łozińską, Rowińską, Kwiatkiewiczową, Pillerową, Hierowskim, Ratschką, Larewiczem i Czakim.

W piątek 19. marca „Noc w Wenecyi" operetka w 3 aktach Jana Straussa z pp. Miłowską, Bogdanowiczówną, Bielińską Hierowską, Kuligowskim, Folańskim, Justianem i Niedzielskim.

—o—

Repertuar Teatru wodewilowego.
(gmach ul. Ossolińskich 10.).

(Bilety wcześniej w perfumeryi Stoińskiego ul. Legionów l. 1). 2039

Od 16 do 21 marca o godz. 7.30 codziennie: **Telepata Rolf Nelson Zitrig; duet taneczny Wittichowa i Nowicki:** „Płeć piękna", operetka; „Kapela wojskowa" w wykonaniu E. Czermańskiej; wirtouz Nowicki na harmonii pedałowej; „Rekrutka", orkiestra wojskowa 41 pp.

W niedzielę, 21 marca, o godz. 4 popol. „Worow łapownik", operetka w 2 aktach: telepata Rolf Nelson Zitriz; balet Wittichowa i Nowicki.

—o—

Dzisiejszy numer „Gazety Porannej" zawiera 10 stron.

—o—

Od Redakcyi. Wobec rozszerzenia łamów pisma w ostatnim czasie przez wydawnictwo „Gazety Porannej" i „Wieczornej" przeprowadzonego, Redakcya uważała za wskazane rozszerzyć wydatnie dział poświęcony muzyce. W następstwie tego okazało się też konieczne zastosowanie w nim podziału pracy, a to w ten sposób, że p. **Michalina Szwarcówna** będzie odtąd prowadziła wyłącznie dział recenzyi operowych, natomiast na referenta działu koncertowego oraz działu muzycznego wogóle udało się nam pozyskać wybitnego znawcę muzyki prof. muzykologii na uniwersytecie lwowskim prof. dr. **Adolfa Chybińskiego.** Czytelnicy nasi to rozszerzenie działu muzycznego powitają bezwątpienia z dużem zadowoleniem, podobnie jak wiadomość, że dzięki temu podziałowi pracy będą mogli częściej, niż dotychczas, spotykać nazwisko **Michaliny Szwarcówny** w dziale naszego felietonu literackiego.

(r) **Czyżby przecie wiosna nastała?** Nareszcie po kilku dniach nieprzyjemnych i zimnych uchyliła wczoraj Wiosna rąbek osłaniający jej oblicze. Przez całe przedpołudnie wczorajsze słońce nie chowało się, lecz świeciło i grzało, budząc otuchę w sercach biednych, nękanych zimnem ludzi, że przecież raz ta zima się skończy. W powiewie wiatru nawet, mimo, że jest chłodny, czuje się wiosnę. Lecz tyle razy zawiedliśmy się, że i teraz jeszcze nie dowierzamy zbytnio tej kapryśnicy.

(mg) **Motyl.** Dlaczego takim szczęśliwym uśmichem witamy co roku pierwszego motyla? Spotkanie tego skrzydlatego stworzonka w zaraniu wiosny jest zawsze radosną niespodzianką, a beztroski jego igraszki potrafią rozchmurzyć choćby na kilka sekund nawet najbardziej nadąsane oblicze. Tym razem pierwszy motyl nie był biały ani żółty, ale ciemno-pstry. Latał sobie swobodnie nad placem Maryackim, ani myśląc, że może się stać przedmiotem wzmianki dziennikarskiej. Optymista widział w nim prognostyk niewzruszonego zwycięstwa słońca nad „marcową pogodą" ... pesymista spojrzał nań nawpół z ironią, nawpół z politowaniem, wróżąc lekkomyślnemu debiutantowi: „Zginiesz...".

Zarządzenie w sprawie jazdy koleją. Lwowska dyrekcya kolei państwowych ogłasza: *Przez czas* zastanowienia względnie ograniczenia osobowego ruchu kolejowego, będą kasy osobowe na liniach na których pociągi w ograniczonej liczbie kursują, wydawały bilety jazdy najwcześniej godzinę przed odjazdem pociągu i tylko w miarę wolnych miejsc w pociągu. Do pociągu pospiesznego Nr. 6 w kierunku do Krakowa sprzedawać będą kasy na głównym dworcu we Lwowie bilety jazdy tym podróżnym, którzy się wykażą osobnem poleceniem urzędu ruchu. Polecenia takie wydawać się będzie w urzędzie ruchu na głównym dworcu

w dniu wyjazdu między godz. 9 a 12 przedpołudniem. Kasa osobowa w gmachu dyrekcyi kolejowej we Lwowie będzie przez cały ten czas zamknięta. Podróżni bez biletu bezwarunkowo do pociągów dopuszczani nie będą, a przytrzymani w pociągach, będą w najbliższej stacyi postoju od dalszej jazdy wykluczeni, przy ścisłem zastosowaniu postanowień regulaminu ruchu. Jest zatem wskazane w interesie podróżującej publiczności, wszelkie podróże w tym czasie ograniczyć do najniezbędniejszych nagłych potrzeb.

Dr. Roman Kwiatkowski żyje! Wiadomość o śmierci st. kom. policyi dra Kwiatkowskiego, okazała się mylną. Dr. Kwiatkowski był chorym, lecz onegdaj opuścił już sanatoryum dra Majewskiego zupełnie wyleczony.

(—) **Wiadomości teatralno-policyjne.** Wczoraj wieczorem posterunkowy Gajewski przytrzymał koło teatru miejskiego subiekta Rudolfa Remera recte Stiera w chwili, gdy sprzedawał bilety teatralne. Przy sprowadzonym na policyę subiekcie podczas rewizyi osobistej znaleziono jeszcze 11 biletów niesprzedanych. Zakwestyonowane bilety odesłano do dyrekcyi teatru, celem ponownej sprzedaży ich. Uzyskaną gotówkę z ponownej sprzedaży otrzyma posterunkowy Gajewski.

(—) **Sprytny złodziej.** Z zamkniętego strychu realności przy ul. Dulębianki l. 2, po rozbiciu 5 kufrów, dotychczas niewyśledzony złodziej skradł garderobę kilka sztuk srebra stołowego, książkę do modlenia „Wianuszek“, oprawioną w kość oraz kilkanaście sztuk bielizny znaczonej literam iK. L., W. S. i I. L: na szkodę Karola Lidla. Skradzione rzeczy przedstawiają wartość ponad 8000 koron. Złodziej korzystając z tego, iż obecnie naprawiają kamienicę, dostał się po drabinie stojącej na chodniku, a sięgającej aż do dachu, przez okno na strych i tą samą drogą zeszedł z łupem, nie spostrzeżony przez nikogo.

(—) **Czyje rzeczy?** Na dworcu Podzamcze wczoraj wieczór jakiś mężczyzna na widok zbliżającego się policyanta Zydronia zbiegł, pozostawiając plecak, w którym było 4 metry granatowej materyi, 3 metry materyi w paski, stare ubranie chleb i masło. Prowianty, ulegające łatwemu zepsuciu sprzedano za 19 kor., resztę zaś rzeczy, pochodzących najprawdopodobniej z kradzieży zdeponowano na razie na policyi.

(—) **Aresztowanie kieszonkowca.** Wczoraj na pl. Zbożowym Pazia Nedilkowa przytrzymała 15-letniego Gerschona Bolanda za rękę w czasie, gdy wyjął jej z kieszeni spódnicy pugilares z 320 kor. Pugilares z zawartością odebrano i oddano poszkodowanej, kieszonkowca zaś zamknięto na razie w areszcach policyjnych.

Epilog afery gumowej.

Z sądu wojskowego O. G.

Klasyczny świadek. — Gospodarka automobilowa. — Materyał dowodowy ginie z aktów! — W ogniu krzyżowych pytan. — „Umarł w butach!“

Lwów, 17 marca.

(zet) Rozprawa wtorkowa rozpoczęła się przesłuchaniem klasycznego świadka, kapitana **Boguckiego.**

Świadek zauważył, że w auto-naczelnictwie działo się to wszystko, co por. Kwieciński chciał. W szczególności kap. Dalbor był w zupełności pod jego wpływem. Zwracałem uwagę kap. Dalborowi na to, że autonaczelnictwo kupuje świadomie kradzione gumy, na co kap. Dalbor oświadczył, że

jeżeli nie będą kupować kradzionych gum, to wogóle gum nie będą mieli.

Gdy spostrzegłem u osk. Stankiewicza i Rosenmanna podczas aresztowania legitymacyę z autonaczelnictwa na zakupno gum, poprostu zgłupiałem, że to mogło się stać i oświadczyłem im nawet, że wobec tego „wina panów nie jest tak wielka“.

Wystawianie takich legitymacyi przez kap. Dalbora było już samo przez się nadużyciem. Cała gospodarka kap. Dalbora, jako szefa autonaczelnictwa, była niedołężna.

W pierwszej połowie czerwca byłem w towarzystwie kilku kolegów w kawiarni wiedeńskiej i tam z rozmowy dowiedziałem się, że w autonaczelnictwie dzieją się takie rzeczy, że

za 5.000 koron można kupić auto i jechać na koniec świata,

że w autonaczelnictwie kradną i robią majątek. Faktów jednak nie przytaczano, bo tam nikt nic nie mówił z własnych obserwacyi, tylko z tego, co słyszał od kogoś. Wobec tego zacząłem się pilnie przypatrywać, co dzieje się w autonaczelnictwie. Razem ze mną został przydzielony do autonaczelnictwa rotmistrz Richtman - Rudniewski. Obu nas zatrudniano pisaniem jakichś raportów sprawności kolumn. Richtman opowiadał mi w szczególności, że w autonaczelnictwie por. Kwieciński kradnie, że ma podobno złożony majątek powyżej 200.000 koron i żyje nad stan, ale jest to szuja i „hochstapler“. Nawet opiekun Kwiecińskiego, p. Traczewski, nazwał go raz w liście łajdakiem i drabem.

Stosunek Kwiecińskiego do Pretzla był nadzwyczajny, a słowa, skierowane jednego razu do Pretzla:

„ty żydzie, ja cię za drzwi wyrzucę!“

były powiedziane tonem dobrodusznym.

Po krótkiej przerwie o godz. 12-tej maj. dr. Giziński pokazuje św. kap. Boguckiemu wszystkie książki i zapiski, zabrane u osk. Stankiewicza. Kap. Bogucki wszelako stwierdza, że wśród przedłożonego mu materyału

niema właśnie książek i zapisków, skonfiskowanych podczas rewizyi u Stankiewicza.

Przypomina sobie, że pokazywał tę książeczkę kom. Łukomskiemu na policyi, zwłaszcza pozycye, które osk. Stankiewicz wydał na Bałabana, które zostały przez świadka zakreślone. Kwoty te zostały, wedle zeznań Stankiewicza, obrócone na łapówki.

Na wniosek obrony św. Bogucki oświadcza, iż dziś nie jest w stanie przypomnieć sobie dokładnie, w jakich słowach osk. Stankiewicz i Rosenmann zeznawali na policyi. Ale wtedy osk. Stankiewicz przyznał istnienie spółki.

Wobec sprzeczności w zeznaniach św. kap. Boguckiego obr. dr. Herschtal stawia

wniosek o powołanie stenografa,

żeby wszystko było wiernie zaprotokołowane. Przew. major dr. Giziński odczytuje wobec tego dawniejsze zeznania kap. Boguckiego, który wyjaśnia, iż dziś nie może wszystkiego dosłownie pamiętać.

Przew. major dr. Giziński: Czy nie dawał pan kap. oskarżonym jakiego słowa honoru?

Św. kap. **Bogucki:** Oskarżeni zeznawali zupełnie bez przymusu, więc słowa honoru nie potrzebowałem im dawać.

Mec. dr. **Herschtal:** Proszę o stwierdzenie, że w protokole policyi niema tego, co twierdzi kap. Bogucki, jakoby Rosenmann zeznał, że por. Kwieciński brał 20 procent.

Przew. stwierdza, że w tych zeznaniach niema istotnie wzmianki i tem, jaki procent brał Kwieciński, poczem św. kap. Bogucki przedstawia swoją rolę w śledztwie policyjnem.

Na tem o godz. 2-giej zarządzono przerwę do godz. 5-tej popoł.

Dalszy ciąg rozprawy podjęto przesłuchaniem św. kap. Boguckiego.

Wotant major **Kosacz:** Czy pan ma dowód, że gumy, któremi handlowano, pochodzą z kradzieży?

Św. kap. **Bogucki:** Dowodu takiego nie mam.

Wotant major **Kosacz:** Czy pan o malwersacyach ze zdobyczą wie, czy pan o tem tylko słyszał?

Św. kap. **Bogucki:** Tylko znam ze słuchu tę sprawę.

Prok. kap. dr. **Małek:** Czy protokoły były czytane obwinionym?

Św. kap. **Bogucki:** Naogół były odczytywane, ale zaznaczam, że dziś

niczego z całą stanowczością twierdzić nie mogę.

Przew. major dr. **Giziński:** A jak to było z tem „słowem honoru“, które miał pan rzekomo dać na policyi, że pan sprawi, iż Krokowski będzie odpowiadać z wolnej stopy?

Św. **kap. Bogucki:** *Możliwe*, że odezwałem się w ten sposób: „Daję panu słowo, że to odemnie nie zależy; osobiście przeciwko temu nic nie mam“. W tym wypadku mógłby tylko jeden Reinlender coś zrobić. Po przyznaniu się dra Krokowskiego do winy, nadkom. Łukomski powiedział:

„Umarł w butach!“.

Wtedy rotmistrz Święcicki radził, żeby nie dopuszczać do skandalu, zwłaszcza, że arch. Cybulski całą szkodę pokryje. Nie miałem zamiaru sprawy tuszować, ale nie chciałem uchodzić za tego, który chce obwinionych pogrębić. Czy dr. Krokowski słyszał treść naszych pertraktacyj co do zatuszowania całej sprawy, tego na pewno twierdzić nie mogę.

Przew. dr. **Giziński:** A gdzie toczyły się te pertraktacye?

Św. kap. **Bogucki:** W tym samym pokoju.

Przew. major dr. **Giziński:** A zatem dr. Krokowski musiał je słyszeć!

Obr. dr. **Pieracki:** Proszę o odczytanie zeznań rotm. Święcickiego, który ten moment inaczej przedstawił.

Przewodniczący odczytuje odnośny ustęp z protokołu rozprawy w sądzie DOE.

Obr. dr. **Pieracki:** A zatem pokazuje się, że pan kapitan obiecał Krokowskiemu wypuścić go na wolną stopę. Ale czy nie powiedział pan na policyi do jednego z podsądnych, że ta sprawa zostanie po domowemu załatwiona?

Św. kap. **Bogucki:** Nie.

Obr. dr. **Herschtal:** (do świadka). Czy jeśli kto w owych ciężkich czasach dostarczał gumy dla armii polskiej, działał przez to na szkodę Państwa Polskiego?

Przew. dr. **Giziński:** Uchylam to pytanie.

Na tem rozprawę o godz. 8.40 wiecz. odroczono do środy rana.

Szczegóły defraudacyi w jatce miejskiej.

Lwów, 17. marca.

(u) W sprawie defraudacyi, popełnionej w jatce miejskiej, mieszczącej się w ratuszu, otrzymujemy następujące dalsze szczegóły:

Defraudacyi dopuściła się kasyerka p. Cz. w ten sposób, że sprzedane mięso wykazywała, jako pozostały zapas, uzyskane zaś ze sprzedaży pieniądze chowała dla siebie.

Rachunki jej podlegały kontroli oddziału rachunkowego Aprowizacyi miejskiej, który nie sprawdzał ich i kto wie do jakiej kwoty byłaby urosła defraudacya, gdyby nie przypadek. Oto zeszłego tygodnia wykazała kasyerka, że zapas niesprzedanego w tej jatce mięsa wynosi 700 kg. Zaintrygowało to jednego z kontrolorów, skąd się wziął taki zapas, wobec notorycznego braku mięsa we Lwowie. Przeprowadzona natychmiast rewizya nie znalazła owych fikcyjnych zapasów, a zapas gotówki ukryła dobrze przezorna kasyerka. Suma zdefraudowanej kwoty dochodzi do 52.000 koron.

Morderstwo rabunkowe.

O sto dwadzieścia marek wzbogacił się.

Trup kobiety. — Na tropie. — Wyprawa po kartofle. — Zbrodniarz przyznaje się do morderstwa.

Łódź, w marcu.

Na polu z Chojen do Józefowa znaleziono trupa kobiety zamordowanej, której twarz wyjadły osy albo kruki.

Na razie nie dało się ustalić nazwiska zabitej kobiety. W dniu 10 marca br. do policyi powiatowej zgłosił się Józef Płonka, wyrobnik i zeznał, że przed kilkoma tygodniami żona jego 50-letnia Maryanna zginęła bez wieści.

Sprawą tą zajęła się komenda policyi, która ustaliła fakt, że **Maryanna Płonka** udała się po zakup ziemniaków w stronę Józefowa wraz z sąsiadem swym **Adamem Szulcem.**

Badany Szulc w dniu 12 marca przez komendę policyi i wzięty w krzyżowy ogień pytań, zaczął się plątać i w końcu

przyznał się do zbrodni.

Wiedząc, że Płonkowa odebrała zapomogę z Ko-

mitetu dla bezrobotnych, uplanował napad i zabójstwo w celu rabunku. Zabrał on z sobą tzw. „dziabkę" (motykę) do kopania ziemniaków i ko.o kopca za Chojnami, na drodze do Józefowa, Szulc znienacka

uderzył Płonkową „dziabką" w skroń.

Zrabowawszy 120 marek Szulc trupa przykrył łęcinami od kartofli i odszedł spokojnie.

Szulc twierdzi, że do zabójstwa i rabunku zmusiła go nędza. Szulca osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sędziego śledczego.

Tajemniczy dramat w Brest.

Podejrzany człowiek zakrada się do ustronnej willi. — Strzał w nocy do nieznajomego. — Szczegóły tragicznego wypadku. — W świetle białego ranka. Co wykazuje śledztwo?

Paryż, w marcu.

W Brest. we Francyi, zdarzył się sensacyjny swą tajemniczością wypadek, który przypomina najbardziej skomplikowane wydarzenia kryminalne ostatniej doby.

Na podwórzu willi, zamieszkanej przez Vanzebroucka, inżyniera-mechanika okrętu wojennego Du-Chayla, znaleziono nad ranem umierającego człowieka, który za chwilę wydał ostatnie tchnienie. Człowiek ten został zastrzelony przez Vanzebroucka, który, usłyszawszy w nocy podejrzany hałas dokoła willi, przypuszczając obecność złoczyńców, strzelił do przypuszczalnego rzezimieszka.

Ale nad ranem, gdy znaleziono tego człowieka bez życia, agnoskowano w nim ze zdumieniem Alaina Bernarda, generalnego sekretarza tamtejszego notaryusza, sekretarza komisyi mieszkaniowej itd. W jakim celu znalazł się Alain Bernard nieopodal willi Vanzebroucka, gdzie wzięty za rabusia, został zastrzelony? Oto tajemnica, do dziś niewyjaśniona.

Tajemniczy dramat w szczegółach.

Vanzebrouck tak opowiada dzieje tej nocy, której minnowej dokonał zabójstwa: Była 2-ga godzina w nocy. Spaliśmy moja żona i ja. Nagle zbudził nas hałas, dochodzący z zewnątrz. Przez okno, bo księżyc świecił i było jasno, ujrzałem człowieka, który, siedząc okrakiem na poręczy schodów, trzymał nóż w ręku i starał się ostrze noża wepchnąć między okiennice okna.

Poleciłem być cicho żonie i szukałem rewolweru. Ale żona moja już wybiegła na pierwsze piętro, a oparłszy się o balustradę balkonu, krzyknęła do obcego:

— Kto tam? Co tam robicie? Odpowiedzcie...

Przestraszony tem wołaniem, nieznajomy zeskoczył i znikł w ciemną noc.

Co się stało w kwadrans później?

— Po kwadransie, opowiadał dalej Vanzebrouck, nowy hałas zwrócił mą uwagę. Ale tym razem szmer pochodził od strony bramy dla służby, którą usiłowano otworzyć. Uzbrojony w rewolwer, zbliżałem się kurytarzem ku tej bramie, celując w otwór klucza. Później strzeliłem... Z zewnątrz rozległ się krzyk...

Ale otworzyć w tej chwili drzwi byłoby nierozsądnem. Zeszedłem na pierwsze piętro. W ciągu blisko dwu godzin staliśmy z żoną na balkonie, starając się napróżno rozeznać coś w cieniach nocy. Słyszeliśmy tylko jęki i wołanie: „Na pomoc..: Przyjacielu!"

Potem rozległy się kroki, gwizdy świstawki, wszystko ucichło.

W świetle białego ranka.

Gdy o świcie Vanzebrouck wraz z sąsiadami zeszedł na podwórze, odkryto człowieka konającego, z raną w brzuchu, elegancko ubranego, w miękkim kapeluszu. Kieszenie jego były wyciągnięte na wierzch. Przez kartę identyczności rozpoznano, że to Alain Bernard. Skąd człowiek ten znalazł się w tem miejscu, zostaje niewyjaśnione.

Szczegóły śledztwa.

Dalsze śledztwo i przesłuchanie obojga Vanzebrouckówc ustaliło, że w tę noc tragiczną więcej ludzi, po strzale rewolwerowym, znajdowało się w ogrodzie willi, że oni krążyli jeszcze dość długo, porozumiewając się świstem gwizdawki, idąc i wracając, zanim umknęli, przeskakując mur. I w rzeczywistości znaleziono na murze liczne ślady wdarcia się na mur, w ogrodzie sporo odcisków różnych stóp.

Z drugiej strony sekcya wykazała, że kula którą trafiony został Alain Bernard, pochodziła z rewolweru Vanzebroucka.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 16 marca.

Waluta Koronowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	płacą	żądają
Bank polski dla rolnictwa, handlu przemysłu 400—24	610·—	—·—
Bank hipoteczny galic. 400—28	750·—	—·—
Bank hipot. zemelny 400—24	485·—	—·—
Bank powszechny kredytowy 200—10	305·—	—·—
Bank przemysłowy 400—20	615·—	—·—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—24	560·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. browarów lwowskich 600—60	1000·—	—·—
Tow. akc. Chodorów zradukowane 200—0	500·—	—·—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	390·—	—·—
Tow. akc. Gafota 200—0	400·—	—·—
Tow. akc. Górka 200—14	1200·—	—·—
Polska nafta M. 500	1350·—	—·—
Polskie Tow. handlowe 200·—	470·—	—·—
Tow. akc. Przeworsk 1000—80	2600·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa 200—13	500·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza" 200—6	300·—	—·—
Tow. akc. Wang 200—0	275·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 200—10	1200·—	—·—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—14	460·—	—·—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżąc.)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół prc.	100·—	101·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	103·—	104·—
Bank hip. gal. 4 prc.	101·—	102·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	103·—	104·—
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	104·—	104·50
Bank kraj. gal. 4 prc.	101·—	102·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	106·—	107.—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	100·—	102.—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	101·—	102·—

Obligi za 100 kor. (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	103·50	104·50
Komun. Banku kraj. 4 prc.	97·50	98·50
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	97·50	98·50
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	99·—	100·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	99·50	100·50
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	99·50	100·50
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	99·—	100·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	99·—	100·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	99·—	100·—
Poż. m. Lwowa z r. 1898, 1900 i 1911 4 prc.	93·—	94·—

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	260·—	280·—
„ „ (po 500)	265·—	285·—
„ „ drobne	240·—	260·—
Ruble Dumskie (po 1000)	70·—	80·—
„ dumskie (po 250)	65·—	75.—
Karbowańce (po 1000)	12·—	15·—
Grzywny (po 500 i wyższe)	18·—	22·—
100 franków franc.	1500·—	1700·—
100 franków szwajc.	3500·—	3700·—
1 funt szterlingów	750·—	850·—
1 dolar ameryk.	200·—	220·—
1 dolar kanad.	170·—	190·—
100 marek niem.	280·—	300·—
Marki niemieckie po 1000	260·—	280·—
100 lei rumuńskich	320·—	340·—
Liry włoskie	1200·—	—·—

Dewizy.

Wypłata dewiz Londyn	750—850	
„ „ Paryż	1650—1850	—
„ „ Zurych	3700—3900	
„ „ Praga	205—285	—
„ „ Wiedeń	90—100	—
„ „ Berlin	300—320	—

Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%.

—o—

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 16 marca.

(PAT.) Giełda z 16 marca. Renta majowa 99·—, Austr. renta koronowa 94·50, Austr. renta lutowa 99·—, Węgierska renta koronowa 109·—, Losy tureckie 2150·—, Priorytety kolei południowej 1290·—, Anglobank 875·—, Bankverein 877·—, Bodenkreditanstalt 2350·—, Kreditanstalt 1005·50, Bank depozytowy 1002, Länderbank 1148·—, Mercur 915·—, Unionbank 880·—, Bank obrotowy 714·—, Živ ostenska Banka 1625·—, Kolej północna 1.950·—, Kolej południowa 591·—, Austryackie koleje państwowe 3850·—, Kolej Lwów-Czerniowce 1900·—, Węgierskie koleje państwowe —·—, Alpiny 4080·—, Berg-und Huetten 10350.—, Krupp 1530·—, Poldihuette 2760·—, Prager-Eisen —·—, Rima 2900·—, Skoda 2710·—, Zieleniewski —·—, Apollo —·—, Fanto 13300·—, Galicyjskie Karpaty 9450·—, Galicia 12000·—, Schodnica —·—.

WIED. KURSA W WOLNYM OBROCIE.

Wiedeń, 16 marca.

(PAT.) Kursa w wolnym obrocie: Zagrzeb 155—165 — Budapeszt: banknoty a 10.000 K 89 do 99 — Budapeszt: banknoty a 1000 kor. 89—99 — Kraków 108—120 — Praga 290—302 — Czeskie banknoty a 5000 kor. 290—310 — Czeskie banknoty mniejsze 290—310 — Jugosłowiańskie 130—160.

Dewizy zagraniczne.

Wiedeń, 16 marca.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 16 marca: Amsterdam 7950, Zurych 3750, Kopenhaga 3625, Marki niem. 307, Lewy 310, Franki francuskie 164, Noty angielskie 825, Ruble carskie 280, Berlin 308, Chrystiania 3990, Sztokholm 4475, Lei 335, Noty szwajcarskie 3725, Liry włoskie 2150, Dolary 218.

Zurych, 16 marca.

(PAT.) Kursa dewiz: Berlin 625 — Praga 640 — Nowy Jork 595 — Paryż 4325 — Bruksela 44 — Sztokholm 119—Madryt 104.25 — Austr. noty koronowe —·— — Wiedeń 2.40 — Holandya 218 — Londyn 21.55 — Medyolan 3225 — Kopenhaga 100 — Chrystyania 104 — Buenosi Aires 265.

POSADY I PRACE

Panna obznajomiona z czynnościami biura handlowego potrzebna. Zgłoszenia — z podaniem żądanego wynagrodzenia — pod D. H., do Administracyi „Gaz. Wieczornej". 21183

Panna do kasy z lepszego domu zostanie przyjęta w Perfumeryi „Alba", Lwów, Halicka 51. 21177

Technik dentystyczny, pierwszorzędna siła, poszukuje posady. Admin. „Pierwszorzędna siła". 20934

Notaryusz w Ustrzykach poszukuje solicytatora biegłego w sprawach spadkowych. 21218

Inteligentny abselwent Szkoły przemysłowej dla przemysłu tekstylnego, biegły we wszystkich biurowych tobołach i korospondencyi, władający językami polskim niemieckim i francuskim, węgierskim i czeskim w słowie i piśmie, zaś włoskim w słowie, poszukuje odpowiedniej posady we fabryce lub przedsiębiorstwie eksportowem. Listy pod „Pilność", Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 21259

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Za wyszukanie mieszkania z 2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfortem, w śródmieściu, zapłacę do dwu tysięcy koron i odstąpię mieszkanie z dwóch pokoi i kuchni z komfortem przy ul. Żółkiewskiej. Auerbach, ulica Rzeźnicka 15. 21105

Pokój kawalerski z elektryką zaraz do wynajęcia. Sykstuska 64 A, I. p. 21181

Poszukuję natychmiast 1 pokoju umeblowanego w centrum miasta za wynagrodzeniem w prowiantach lub w gotówce. Zgłoszenia pod „Odessa" do „Gaz. Wieczornej". 21191

Obszerne lokalności suterynowe z wchodem od ulicy, nadające się na skład win lub inne przedsiębiorstwo przemysłowe, w śródmieściu zaraz do wynajęcia pod „Śródmieście" do Adm. „Gaz. Wiecz." 21131

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

„Minerwa", katolicki handel używanych rzeczy, kupuje i sprzedaje męską, damską i dziecinną odzież, oraz meble. Lwów, Chorążczyzna 15. 20147

Kotły, maszyny parowe, lokomobile, motory, turbiny poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 20738

Dom handlowy dla maszyn inst. techn. S. Balk, Lwów, Kopernika 26, poleca na składzie aparaty do toczenia piwa, rury ołowiane i cynowane, armatury, manometry, wentyle do kwasu węglowego i kotły, kupuje stare urządzenie, połamane rury (stare ołow.). 21226

Asygnaty polskiej pożyczki, wszelkie pieniądze oraz srebrne i złote monety kupuję po najlepszym kursie. Sprzedam prawie nowe ubranie frakowe, wzrost średni. Niemcewicza 19, drugie piętro, drzwi na lewo między 3 a 6. 21248

Majątek ziemski 700 morgów o dobrej glebie i korzystnem położeniu nie daleko Lwowa tylko doświadczonemu i zasobnemu rolnikowi do wydzierżawienia. Wiadomość u adwokata Schönbacha, Słowackiego 4 między 4—6. Pośrednictwo bezwarunkowo wykluczone. 21254

Hafty, koronki (valemiemes) woalki, poubródki, podwiązki w większej ilości do odsprzedania. „Lorma", plac Smolki 1 a. 21253

Kupujemy plugi motorowe i parowe, lokomobile, motory wszelkiego rodzaju, maszyny do obróbki drzewa i metali, blachę z kotłów, stare żelazo lane, i t. p. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 21192

FILATELISTYKA

Kupuję wszelkie znaczki europejskie i polskie. Oferty pod „Marki" do Adm. „Gaz. Wiecz." 21212

Poszukuję 5-koronówki Feldpost II. Płacę za nią najwyższe ceny. Zgłoszenia do Administracyi pod „Feldpost" z podaniem ceny. 21211

Wejdę w kontakt z filatelistami, celem wymiany, kupna, wzajemnego kompletowania zbiorów etc. Zgłoszenia pod „Zaciekły kolekcyoner" do Admin. 21210

Kupię nowy, albo też w dobrym stanie będący album poważnej marki. Najchętniej typu „Kosmos". Admin. „Gaz. Wiecz." pod „Kosmos". 21209

Odstąpię wzgl. zamienię pewną ilość lewantyńskich marek austryackich rozmaitego typu. Podstawa katalog Michla. Do Administracyi „Gazety Wieczornej" pod „Lewant". 21208

Kto mi oznaczy marki tureckie nie podane w katalogu Kohla, Michla ani Senfa, za wynagrodzeniem wedle umowy. Zgłoszenia pod „Bałkan". 21207

ROZMAITE

Zamówienia na przewóz towarów samochodami, przyjmuje się ul. Słowackiego 3, III. p., od 9—12 i od 3—6. 21206

Dr. M. WIKTOR przy pl. Maryackim 7, u zbiegu ul. Kopernika, ordynuje w chorobach **zębów, jamy ustnej, gardła i nosa.** Wyjmowanie zębów bez bolu. Pracownia sztucznych zębów w kauczuku, złocie i platynie. — **Otwarty od 10—6 bez przerwy.** 21164

Sposobność dla Pań! Z nadchodzącym sezonem wiosennym wykonuję suknie, kostyumy, płaszcze, po nader nizkich cenach dla prowincyi wykonuję w ciągu 48 godzin. Józef Flick, Lwów, Blacharska 20, II. p. 20270

Zęby sztuczne białe i złote bez podniebienia, korony, naprawki w jednym dniu, uskutecznia Instytut dentystyczny przy ul. Kochanowskiego 16. 21236

Magazyn obuwia A. Krumon, Pasaż Andriolego (wejście z ul. Rutowskiego 12), ma na składzie różne pantofelki i półbuciki po przystępnych cenach. 21238

Dentysta Dr. LEWANDOWSKI od 9—6 Lwów, pl. Halicki 7/II.

Za złoto, srebro, brylanty, złote zegarki płacę najwyższą cenę. 20498
S. ALTHOLZ, zegarmistrz, PASAŻ HAUSMANA L. 3.

Sprzedaż drzewa opałowego
z dostawą „ARBOR", spółka z ogr. por. Biuro zamów Słowackiego 4, I. p. 21244

LEKARZ-DENTYSTA 21127
Dr. SZYMON RAPPAPORT
reaktywował swój Zakład przy ul. Sykstuskiej 17/I.

Bluzki markizetowe,
opalowe i crepdechinowe, szlafroki jedwabne i do prania. Bieliznę szyfonową i garnitury batystowe. Pończochy niciane i fildecossowe, poleca najtaniej, hurtownie i detalicznie 21240
Magazyn MANNERA, Sykstuska l. 2.

Dostawa maszyn elektrycznych
oraz
urządzenia elektryczne 20525
uskutecznia materyałem pokojowym firma:
„TECHNIKA", Lwów, ul. Lenartowicza l. 12.

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN 19096
„MONIUSZKO"
ul. ZIMOROWICZA 10. — kupno — sprzedaż — zamiana instrumentów pod korzystnymi warunkami.

CZAPKI wojskowe, urzędnicze, studenckie i cywilne
wykonuje starannie zaszczytnie znana 20680
Pracownia JANA WITTMANNA
we Lwowie, ul. Trybunalska 1.

KOLPORTERÓW
do roznoszenia gazet poszukuje się natychmiast.
Zgłoszenia do Administracyi „Gazety Wieczornej, Sokoła 4.

URZĄDZENIA GAZOWE, WODOCIĄGOWE I SANITARNE CENTRALNE OGRZEWANIA
wykonuje
ZAKŁAD INSTALACYJNY
ZYGFRYDA BASSA
LWÓW, SZAJNOCHY 3. 20269

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Wypożyczalnia książek „VITA"
Pasaż Hausmana 8, I. p.
poleca się bogatym wyborem dzieł belletrystycznych i naukowych w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim. 20977
Przystępne warunki abonamentu.

Kor. 350
płacę za aparat starych, sztucznych zębów, kupuję każdą ilość, nawet połamanych, a także stare, złote zęby. Hotel City, ulica Legionów 11, pokój nr. 10. Codziennie od 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Pozostaje przez bardzo krótki czas. 21027

ŚLEDZIE
Kooperatywy, konsumy, tudzież prywatni kupcy, reflektujący na kupno śledzi, zechcą zgłosić się w agencyi handlowej 21227
„PUZAPP", ul. 3-go Maja l. 5.

Wszelkie urządzenia elektryczne
wykonywa
AKC. TOW. ELEKTRYCZNE
przedtem 21108
Sokolnicki & Wiśniewski
Lwów, pl. Trybunalski l. 1, I. p.
Adres telegraficzny „GROM".
Własna fabryka elektryczna
WE LWOWIE, ul. Na Błonie 38.
Porady i kosztorysy bezpłatnie.
Składnica materyałów elektrotechniczn. przy pl. Trybunalskim 1.
Uskutecznia zlecenia na prowincyę odwrotnie.

100-KROTNY ZYSK
DAJE PIENIĄDZ
WYDANY NA REKLAMĘ
w Gaz. Wieczornej i Porannej.



ŚWIERZBĘ
usuwa w ciągu 3 dni m.dlana
„MAŚĆ P-ra HEBDY"
uznana przez powagi lekarskie.
Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.
1219
Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko **„Maść P-ra Hebdy" z świerzbowcem** na etykiecie. Słoiki na 1-3 12 sźb. Tow. E. HEBDA i S-ka Warszawa, Elektoralna 1, l. 1-37. **Dla koni od świerzby i parcha „Ekwo-Hebda".** SKŁAD NA LWÓW: S. Stenzel, Hetmańska 8.

Drukiem Spółki drukarskiej „Prasa" ul. Sokoła 4.
Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej".

Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA.
Zastępca redaktora naczelnego i redaktor odpowiedzialny JERZY KONARSKI.